

Teksty Drugie 1996, 6 , s. 155-168



Zawiłe dzieje hasła Józefa Mackiewicza w słownikach IBL

Jadwiga Czachowska

Archiwalia

Zawile dzieje hasła Józefa Mackiewicza w słownikach IBL

W dorobku wydawniczym ostatniego półwiecza w zakresie informatorów dotyczących współczesnych pisarzy polskich słowniki opracowywane w Instytucie Badań Literackich (IBL) PAN zajmują miejsce szczególne. Przeznaczone przede wszystkim dla historyków literatury, krytyków literackich i studiujących naukę o literaturze wyróżniają się szerokim doбором materiałów i metodą opracowania. W *kompendiach* tych hasła składają się z faktograficznego biogramu, bibliografii twórczości (kompletnej gdy chodzi o wydawnictwa książkowe) oraz bibliografii ważniejszych opracowań (artykułów i recenzji). Fakt, iż w tego typu słownikach, które objęły dotąd 1305 pisarzy rozwijających twórczość po 1918 r., brak Józefa Mackiewicza zasługuje na wyjaśnienie, tym bardziej iż jeden z ważkich tekstów tego wybitnego pisarza i publicysty, zamieszczony w marcu 1967 r. w londyńskich „Wiadomościach” pt. *Droga Pani...* to odpowiedź na ankietę rozesłaną w związku z przygotowaniem w IBL drugiej serii *Słownika współczesnych pisarzy polskich*.

Początki prac w Instytucie nad słownikiem pisarzy tworzących po I wojnie światowej wiążą się z podjętą w 1950 r. inicjatywą przygotowania nowej, pięciotomowej edycji *Literatury polskiej* Gabriela Korbuta, której drugie wydanie (1929–1931) obejmowało w tomie IV (ostatnim) bibliografię pisarzy okresu 1864–1914. Przedsięwzięcie powołane do życia specjalną uchwałą Komitetu Rady Ministrów do

Spraw Kultury zostało oddane pod opiekę Instytutu. W skład Komitetu Redakcyjnego na czele z prof. Kazimierzem Budzykiem weszli kierownicy zespołów opracowujących poszczególne tomy, m.in. wybitni historycy literatury: prof. Roman Pollak, prof. Tadeusz Mikulski, prof. Zygmunt Szweykowski. Redakcję nowego, uzupełniającego tomu V powierzono doc. Ewie Korzeniewskiej. Tom ten miał objąć wybitniejszych pisarzy, krytyków, historyków i teoretyków literatury, których twórczość przypadała głównie na lata 1914–1939 (kryterium formalne stanowiło opublikowanie co najmniej dwu książek).

Uzupełniana kilkakrotnie lista haseł zawierała w 1952 r. ok. 470 nazwisk, w tym ok. 40 nazwisk pisarzy przebywających po 1945 r. na emigracji. Józef Mackiewicz, którego dorobek literacki przed 1939 r. obejmował sztukę *Pan poseł i Julia* napisaną wspólnie z Kazimierzem Leczyckim (wystawioną w Wilnie w 1931 r.), tom opowiadań *16-go między trzecią a siódmą* (wyd. 1936) i tom reportaży *Bunt rojstów* (wyd. 1938) nie został uwzględniony. Na podjęciu takiej decyzji zaważyła też twórczość pisarza w latach 1939–1950, która ograniczała się w zasadzie do publicystyki politycznej, drukowanej na łamach wydawanych w Londynie emigracyjnych czasopism „Lwów i Wilno” oraz „Wiadomości”. Warto może przypomnieć notę biograficzną zamieszczoną w 1951 r. w paryskiej „Kulturze” (nr 6) z okazji pierwszej w tym piśmie publikacji Mackiewicza, *Ballady o sterniku*: „Józef Mackiewicz, literat i dziennikarz. Przed wojną prócz tomu nowel, sztuki scenicznej *Pan poseł i Julia* (do współpracy z Kazimierzem Leczyckim) i drobniejszych publikacji, ogłosił książkę pt. *Bunt rojstów*. — W latach okupacji 1941–43 napisał, kolportowane w podziemiu w kopiach: *Prawda w oczy nie kole* i *Dziękujemy Stalinowi za — radosną przyszłość...*, w których m. in. zwalczał antysemitkę tezę o rzekomej roli Żydów w procesie bolszewizacji. — W r. 1944 wydaje w Warszawie tajne pismo antybolszewickie „Alarm”. W tym samym roku w Krakowie antybolszewicką broszurę na powielaczu *Optymizm nie zastąpi nam Polski*. — W r. 1949 nakładem Thomas–Verlag w Zurychu: *Katyn ungesühntes Verbrechen*. Obecnie nakładem Hollis and Carter w Londynie angielski przekład: *The Katyn wood murders*. — Zapowiedziany wkrótce druk powieści pt. *Droga donikąd*.” Praca nad tomem V natrafiła na poważne trudności. Brak było bowiem w tym czasie podstawowych źródeł bibliograficznych, zarówno gdy chodzi o dwudziestolecie międzywojenne i lata II wojny światowej, jak też okres po 1945 r. Nie istniała jeszcze *Bibliografia druków polskich i Polski dotyczących wydawanych poza Polską po 1 września 1939 r.* au-

torstwa Janiny Zabielskiej (tom I: 1939–1951 wydany w Londynie w 1953 r. dotarł do Warszawy dopiero po 1956 r.), pierwszy tom *Polskiej Bibliografii Literackiej* za rok 1948 ukazał się w 1954 r., kartoteka „Bibliografii zawartości literackiej czasopism polskich XIX i XX w. (do 1939 r.)” zaczęła służyć pod koniec lat pięćdziesiątych, a do opracowania bibliografii *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej* przystąpiono dopiero po 1970 r. (wyd. 1983–1986). W 1951 r. w celu zgromadzenia materiałów biobibliograficznych rozesłano do pisarzy mieszkających w kraju (gdy chodzi o pisarzy emigracyjnych, nie było to możliwe) ankietę, zawierającą następujące punkty: miejsce i rok urodzenia; imiona rodziców i nazwisko panięńskie matki; pochodzenie socjalne; wykształcenie; przebieg życia w porządku chronologicznym; nagrody i odznaczenia; wykaz twórczości z możliwym uwzględnieniem daty pierwodruku (czy w czasopiśmie, czy w teatrze, czy przez radio); współpraca w redakcjach i w czasopismach; wykaz czasopism, w których autor umieszczał utwory; wykaz ważniejszych opracowań. Niezależnie od odpowiedzi na ankietę zestawiano spisy książek na podstawie bibliografii ogólnych i katalogów bibliotecznych. Zawartość ważniejszych czasopism wydawanych w Polsce opracowywano z autopsji (czasopisma emigracyjne były w kraju niedostępne).

Robocza wersja całego kompendium została ukończona w 1952 r. Tom współczesny spotkał się z ostrą krytyką czynników politycznych: przedstawiciele Wydziału Historii Partii KC PZPR oraz Biura Działu Oświaty i Kultury Prezydium Rady Ministrów, którzy żądali usunięcia pisarzy „reakcyjnych”, zwłaszcza przebywających na emigracji, a kwestionując „burżuazyjny obiektywizm” życiorysów postulowali „ustawianie ideologiczno–oceniające”. Komitet Redakcyjny i dyrektor Instytutu prof. Kazimierz Wyka bronili ujęcia faktograficznego biogramów wykazując, iż wprowadzenie elementów interpretacji do słownika biobibliograficznego, który ma objąć kilkaset haseł, nie jest ani słuszne ani możliwe.

Debaty nad ustaleniem odrębnych kryteriów doboru haseł i doboru materiału w tomie współczesnym, a także metody jego opracowania przeciągnęły się przez trzy lata. Nadszedł rok 1956, kiedy to w wyniku zmienionej sytuacji politycznej postanowiono nie tylko utrzymać, ale nawet uzupełnić listę haseł, a także zachować faktograficzny charakter biogramów, z tym, iż tom ten o nowym tytule *Słownik współczesnych pisarzy polskich* w wyniku decyzji cenzury miał zostać

wydany w ograniczonym nakładzie tylko dla osób profesjonalnie zajmujących się literaturą.

Uzupełniona jesienią 1956 r. lista haseł obejmowała ok. 800 nazwisk. Wprowadzono m.in. ok. 40 nowych haseł pisarzy emigracyjnych, w tym Józefa Mackiewicza. Do wszystkich rozesłano w grudniu 1956 r. ankietę, na którą w pierwszych miesiącach 1957 r. odpowiedziało też wielu adresatów przebywających poza krajem: Jan Brzękowski, Maria Czapska, Marian Czuchnowski, Ferdynand Goetel, Waław Grubiński, Kazimierz Wierzyński, Józef Wittlin i inni. Do tych, którzy nie odpowiedzieli na ankietę starał się dotrzeć w październiku 1957 r. członek zespołu autorskiego słownika, mój mąż, Adam Czachowski w czasie swego prywatnego pobytu w Paryżu, przesyłając kilkunastu pisarzom (m. in. Mackiewiczowi) wstępne, niewielkie i pełne luk teksty haseł z prośbą o uwagi i uzupełnienia. W ciągu paru tygodni na adres paryski moich rodziców odpowiedzieli: Zofia Bohdanowiczowa, Zbigniew Grabowski, Michał Pawlikowski, Zygmunt Nowakowski, Beata Obertyńska, Tymon Terlecki, Stefania Zahorska.

Tekst biobibliografii Józefa Mackiewicza przygotowany w Warszawie na początku 1957 r., a przesłany pisarzowi 24 października przedstawiał się następująco:

„MACKIEWICZ Józef (ur. 1902)
Powieściopisarz, publicysta.

Ur. 19 marca 1902 w Petersburgu w środowisku inteligencji pracującej. Syn Antoniego Franciszka i Marii z Pietraszkiewiczów. Ukończył prywatne gimnazjum Winogradowa w Wilnie. Stopień magistra uzyskał na fakultecie przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego w 1922. W 1938 rozpoczął ścisłą współpracę ze *Słowem* wileńskim. Obecnie przebywa w Monachium, kontynuując pracę publicystyczną i literacką.

TWÓRCZOŚĆ

1. 16-go między trzecią i siódmą. [Nowele]. Wilno 1936.
2. Bunt rojstów. Wilno 1938.
3. The Katyn wood murders. Londyn 1951.
4. Droga donikąd. Londyn 1955. Bibl. Autorów Polskich [2].
5. Karierowicz. Londyn 1955. Bibl. Autorów Polskich.
6. Kontra. Paryż 1957. Bibl. „Kultury” t. 20.

Artykuły, nowele i felietony J. Mackiewicza były drukowane w następujących czasopiśmie: *Kultura* [Paryż, 1954], *Słowo* [1938–1939], *Wiadomości* [Londyn, 1947–1956].

OPRACOWANIA

16-go między trzecią a siódmą: A. MIKUŁKO: Na pograniczu dziennikarstwa i literatury. *Srody Lit.* 1936 nr 5. — T. D. *Warszawski Dzień. Narod.* 1936 nr 300.

Bunt rojstów: W. CHARKIEWICZ: Ex libris. *Słowo* 1938 nr 25. — Cat [S. MACKIEWICZ]. *Słowo* 1938 nr 37. — „Bunt rojstów”. To nie są nowele — to szkice polityczne. *Polityka* 1938 nr 5. — Rojsty chcą żyć! *W Młodych Oczach* 1938 nr 4.”

Mackiewicz odpowiedział odwrotną pocztą bez oporów, do czego, jak sądzę, przyczynił się fakt, iż mąż mój był synem Kazimierza Czachowskiego, cenionego w dwudziestoleciu krytyka literackiego, a moja rodzina była znana w środowisku polskiej emigracji (w tym czasie ojciec mój Antoni Nowak-Przygodzki był wykładowcą i kierownikiem studiów Sekcji Polskiej przy Uniwersytecie Wolnej Europy w Strasburgu).

Odpowiedź brzmiała następująco:

„München 19
Nibelungenstrasse 16/I

28 października 1957

WPan
Adam Czachowski
chez Mme Z. Nowak
31, rue Rousselet
Paris VII

Szanowny Panie,

Dziś otrzymałem uprzejmy list Pana z dn. 24. X. 57., z którego treści wynika, iż jest to list ściśle prywatny. Nie odpowiadałem bowiem dotychczas i nie odpowiadam w dalszym ciągu, na żadne skierowane do mnie listy, zapytania, ankiety itd. — żadnych instancji, biur, organizacji, stowarzyszeń itd. podlegających kontroli rządu komunistycznego w Warszawie i z nim w ten lub inny sposób współpracujących. — Natomiast chętnie odpowiem na Pana osobiste pytania, bez względu

na to, czy i gdzie zamierza Pan te informacje wykorzystać lub nie. Tym bardziej, że jak wynika z przesłanych mi łaskawie przez Pana Jego notatek, zawierają one szereg nieścisłości i opuszczeń dotyczących zarówno mojej osoby, jak mojej twórczości literackiej.

1/ Nie wymieniona została sztuka sceniczna pt. PAN POSEŁ I JULIA, napisana do wspólni z Kazimierzem Leczyckim i wystawiona na scenach polskich w początku lat trzydziestych. Dokładnej daty nie pamiętam.

2/ Nie wymienione zostały następujące moje książki w językach obcych:

a/ UNGESÜHNTE VERBRECHEN — Zurych 1949

b/ IL MASSACRO DELLA FORESTA DI KATYN — Rzym 1954

c/ LAS FOSAS DE KATYN — Madryt 1957

d/ TRAGÖDIE AN DER DRAU — Monachium 1957

3/ Rzeczy moje drukowane były w „Kulturze” paryskiej nie: „w r. 1954”, a od 1950 do 1957.

4/ Przed wojną w „Słowie” wileńskim: nie od r. 1938, tylko jako młody, zawodowy dziennikarz pracowałem: „Słowo”, „Kurier Poranny” i „Przegląd Wieczorny” (do r. 1927), A.T. E. i pisywałem do wielu innych, których już nie pamiętam.

5/ W wymienionych czasopismach po wojnie brakuje:

CONTEMPORARY ISSUES (ang.), LA LIBRE BELGIQUE (fr.), POSIEW (ros. emigr.), AUSSENPOLITIK, CHRIST UND WELT, DER EUROPÄISCHE OSTEN (niem.), YA (hiszp.), ORIZZONTI (włos.). A także: ORZEŁ BIAŁY, DZIENNIK POLSKI w Detroit i wiele innych pomniejszych emigracyjnych polskich, litewskich i białoruskich.

6/ Z działalności publicystycznej podczas wojny opuszczone zostały:

a/ Wydawca i redaktor naczelny GAZETY CODZIENNEJ w Wilnie, po przyłączeniu go do Republiki Litewskiej w 1939/40, aż do odebrania koncesji w maju 1940 przez władze litewskie pod naciśkiem rządu sowieckiego.

b/ ALARM, podziemne pismo na powielaczu w 1944 w Warszawie.

c/ OPTYMIZM NIE ZASTĄPI NAM POLSKI, podziemna broszura na powielaczu, Kraków 1944.

7/ W omówieniach BUNTU ROJSTÓW przed wojną, opuszczono główne omówienie tej książki pióra Ksawerego Pruszyńskiego pt. *O człowieku głębinowym* zamieszczonym [!] wraz z fotografią w „Wiadomościach Literackich” w Warszawie (datydokładnej nie pamiętam). — Choć z drugiej strony, przyznam, nie zupełnie rozumiem celu tych skrupulatnych notatek jak np.: „Mikułko”, albo „Charkiewicz” itd. skoro nie ma się wymieniać omówień powojennych, które o moich książkach, wg posiadanego przeze mnie zbioru, przekraczają liczbę dwiestu, we wszystkich częściach świata i 10 językach, w tej liczbie piór o sławie międzynarodowej?

8/ Środowisko, w którym się urodziłem nie miało nic wspólnego z określeniem „inteligencji pracującej”. Moja metryka opiewała: „syn potomstwiennych dworzan wileńskiej gubernii”, a mój ojciec był współwłaścicielem dużej firmy win „Fochts i S-ka” oraz kamienic w Petersburgu.

9/ Nie ukończyłem gimnazjum Winogradowa w Wilnie. Z 6-tej klasy gimn. poszedłem jako ochotnik na wojnę przeciwko bolszewikom. Następnie zdałem uproszczoną maturę na specjalnych kursach dla b. ochotników wojennych.

10/ Nigdy nie uzyskałem stopnia magistra. Tym bardziej w roku 1922 nie mogłem tego osiągnąć, gdyż dopiero w tym roku rozpocząłem studia uniwersyteckie. Studiowałem zoologię na uniwersytetach warszawskim i wileńskim

Zechce Pan przyjąć wyrazy szacunku
i poważania

Józef Mackiewicz”

List Mackiewicza miał wymowę dwuznaczną. Pisarz podkreślał prywatny charakter swojej odpowiedzi, ale jednocześnie dopuszczał możliwość wykorzystania podanych przez siebie informacji według woli adresata, a więc również w słowniku. Wykluczało to jednak powołanie się w druku na informacje autora. Prostował dane dotyczące

pochodzenia społecznego, wykształcenia, wprowadzając równocześnie mylną, jak dziś wiadomo, informację, iż po udziale w wojnie polsko-bolszewickiej zdał uproszczoną maturę na specjalnych kursach dla byłych ochotników wojennych. Podawał informację o redagowaniu w Wilnie w okresie Republiki Litewskiej „Gazety Codziennej”, ale pomijał całkowitym milczeniem sprawę współpracy z wydawanym w czasie okupacji niemieckiej dziennikiem „Goniec Codzienny”, co już w 1955 r. ujawnił Paweł Jasienica w recenzji *Drogi donikąd* zatytułowanej *Moralne zwłoki szlachcica kresowego* („Świat” 1955 nr 43). Jasienica, żołnierz wileńskiej AK, z przydziałem do propagandy, wskazał jako naoczny świadek, na pierwodruki fragmentów powieści, drukowane w niemieckiej gadzinówce, podkreślając, iż Polakom z Wilna trudno było przeboleć, że w „Gońcu” produkuje się jeden z najlepszych polskich reporterów, autor *Buntu rojstów*.

Dla opracowującego hasło słownikowe powstała sytuacja bardzo trudna. Nie można było zlekceważyć świadectwa Jasienicy, a jednocześnie nie uwzględnić wypowiedzi samego Mackiewicza, który w połowie 1957 r. w liście do redakcji paryskiej „Kultury” (nr 7/8), uznał wszelkie stawiane mu zarzuty za oszczerczą nagonkę spowodowaną jego poglądami politycznymi, a zwłaszcza tezą o współpracy AK z sowieckim najeźdźcą. (Bezpośrednią przyczyną wystąpienia była wypowiedź Stefana Kisielewskiego, który w wywiadzie udzielonym „Kulturze” (nr 6) stwierdził, iż Mackiewicz ze względu na swą okupacyjną przeszłość jak i poglądy sprzeczne z polską racją stanu nie powinien być drukowany w tym piśmie.)

Niewyjaśniona i niemożliwa do wyjaśnienia w trakcie prac słownikowych sprawa współpracy pisarza z „Gońcem Codziennym”, brak wielu innych danych biograficznych i bibliograficznych, dotyczących publikacji emigracyjnych, a także obawa przed szczególnymi ingerencjami cenzury sprawiły, iż redakcja zrezygnowała ostatecznie z zamieszczania hasła Mackiewicza w *Słowniku współczesnych pisarzy polskich*, który ukazał się drukiem dopiero w latach 1963–1966. (Obawy o ingerencje cenzury w hasłach pisarzy emigracyjnych okazały się słuszne, m. in. w hasle Józefa Czapskiego skreślono *Na nieludzkiej ziemi*.)

Już jednak wkrótce nazwisko Józefa Mackiewicza zostało umieszczone na liście haseł drugiej serii *Słownika współczesnych pisarzy polskich*, przygotowywanej od 1966 r. przez specjalną Pracownię w IBL. Seria ta miała objąć pisarzy, którzy debiutowali w latach 1951–1965, lub debiutując wcześniej rozwinęli twórczość w stopniu istotnym do-

piero w tym okresie. Lista haseł objęła 473 nazwiska, a wśród nich Józefa Mackiewicza. W grudniu tegoż roku rozesłaliśmy ankietę do pisarzy polskich w kraju i na emigracji. Większość adresatów odpowiedziała szybko i wyczerpująco. Mackiewicz zareagował listem otwartym zamieszczonym na łamach londyńskich „Wiadomości” (nr 10 z 15 marca 1967) pt. *Droga Pani...*, skierowanym imiennie do mnie jako podpisanego pod ankietą kierownika Pracowni Słownika. Odmówił wypełnienia ankiety, wyrażając przekonanie, iż podane przez niego dane biobibliograficzne, które świadczą o poglądach i działalności antykomunistycznej zostaną przez redakcję słownika, podlegającą władzom komunistycznym, ocenzurowane i zniekształcone. Nadto, jako zasadniczy aspekt sprawy, przedstawił obszernie swoją tezę, iż nie można traktować łącznie literatury na emigracji i literatury krajowej, która przestała być po 1945 r., jako całość, literaturą polską, a zniewolona przez reżim komunistyczny, stała się tylko literaturą pe-er-elowską. Jak wielką wagę przywiązywał pisarz i jego żona, Barbara Toporska do poglądów wyrażonych w tym tekście świadczy fakt, iż publikując w 1984 r. wspólny wybór artykułów i esejów zdecydowali się na nadanie mu tytułu *Droga Pani...*

Wypowiedź Mackiewicza wywołała dyskusję na łamach „Wiadomości”. Poparł pisarza Karol Podkański (*Plastikowe kajdany*, nr 15), wyrażając przekonanie, iż ankietę jest „jeszcze jedną wędką rzuconą podstępnie pisarzom emigracyjnym” przez jedną z agend rządu komunistycznego, mającą stanowić dowód współpracy z instytucjami PRL. Poparli Mackiewicza także: Włodzimierz Popławski (*Zagubieni w ciemnym lesie*, nr 25), Michał K. Pawlikowski (*Ewolucjonizm a rebours*, nr 29). Polemikę podjęli: Michał Chmielowiec (*Spojrzenie ku... Drogie Pani*, nr 10), Wit Tarnawski (*Nie podawać bratu ręki?*, nr 19), Paweł Łysek (nr 20), Zbigniew Grabowski (*Spojrzenie ku...*, nr 23), Adam Czerniawski (nr 34). Chmielowiec stwierdził, iż odpowie na ankietę, gdyż, jak wykazuje rzetelnie i kompletnie opracowany ostatni rocznik *Polskiej Bibliografii Literackiej* za lata 1962–1963, pracownicy IBL z coraz lepszym skutkiem walczą o prawo do naukowego obiektywizmu. Tarnawski zarzucił Mackiewiczowi, iż skierowując swoje pretensje do redaktorki, o której zaangażowaniu prokomunistycznym nic nie wiadomo, a nie do instytucji wykazał, iż nie oddziela rządu komunistycznego w Polsce od społeczeństwa w 90% antykomunistycznego. Zbigniew Grabowski wyraził przekonanie, iż przesłanie danych biobibliograficznych do słownika, „który nie wydaje sądów wartościujących, nie zaszkodzi cnie pisarzy emigracyjnych.

Pisarze na emigracji nie powinni świecić nieobecnością w wydawnictwie, które jest tzw. *reference book* i które pozostanie przez wiele lat na rynku”. Równocześnie wszyscy trzej pisarze: Chmielowiec, Tarnawski i Grabowski nie zgadzali się z poglądem, że literatura tworzona w kraju nie jest literaturą polską. Gdy Mackiewicz podtrzymał swą tezę w będącym repliką na wypowiedź Tarnawskiego artykule *Porzućmy anachroniczną legendę* (nr 23), w którym wskazał na analogię między literaturą pe–er–elowską a literaturą sowiecką, Grabowski uznał analogię za chybioną. „Jest to bowiem literatura kraju zniewolonego przez obcych — pisał. I dalej: [...] jestem głęboko przekonany, iż istnieje literatura polska a nie pe–er–elowska w Kraju, chociaż wykazuje zbyt liczne przykłady serwilizmu, chociaż ma liczne skazy moralnej postawy.”

Odmowa odpowiedzi na ankietę i wyraźne oświadczenie Mackiewicza, iż nie życzy sobie znalezienia się w naszym słowniku, zdecydowały o zrezygnowaniu z zamieszczenia jego hasła również w drugiej serii *Słownika współczesnych pisarzy polskich*, która ukazała się drukiem w latach 1977–1980.

Obecnie w związku z przygotowaniem w IBL nowego słownika biobibliograficznego *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury* zadanie opracowania hasła Józefa Mackiewicza stało się znów aktualne. Można by sądzić, iż w 1996 r. jest to zadanie stosunkowo proste. Po odzyskaniu suwerenności i zmianach demokratycznych zniknęły obawy o ingerencje cenzury. Zasób źródeł bibliograficznych pozwala dziś zgromadzić możliwie pełne informacje o dorobku twórczym, literackim i publicystycznym Mackiewicza, o recepcji wydawniczej jego utworów (m.in. o licznych przedrukach za zgodą pisarza przez niezależne oficyny w latach 1981–1989), a także o recenzjach i opracowaniach dotyczących jego życia i twórczości. A jednak nadal pomimo dotarcia przez badaczy (zwłaszcza Włodzimierza Boleckiego, Jacka Trznadla, Kazimierza Zamorskiego, Wacława Lewandowskiego) do wielu materiałów źródłowych, istnieją, gdy chodzi o pewne okresy życia Mackiewicza, sprawy nie do końca wyjaśnione i różnie interpretowane. Utrudnia to znacznie sformułowanie ujętego faktycznie hasła słownikowego. Stąd też może warto przedstawić z przygotowanego do słownika roboczego tekstu hasła przynajmniej biogram, z nadzieją, iż świadkowie wydarzeń i badacze zechcą przekazać swoje uwagi i uzupełnienia.

„MACKIEWICZ Józef
1902–1985

Pseud.: j.m.; J. M.; JM; m., — wspólnie z J. Charkiewiczem, S. Mackiewiczem, J. Wyszomirskim: Felicja Romanowska.

Powieściopisarz, publicysta.

Ur. 1 kwietnia 1902 w Sankt–Petersburgu; syn Antoniego Mackiewicza, pochodzącego z rodziny ziemiańskiej, współwłaściciela kilku kamienic w Petersburgu oraz firmy Fochts i Ska produkującej wina, i Marii z Pietraszkiewiczów; młodszy brat Stanisława Mackiewicza, pisarza i publicysty (pseud. Cat); wuj Kazimierza Orłosia, prozaika. W 1907 zamieszkał w Wilnie i tu od 1910 uczęszczał do prywatnego gimnazjum klasycznego Winogradowa, a od jesieni 1915 do polskiego gimnazjum Stowarzyszenia Nauczycieli i Wychowawców. Od 1916 przebywał w majątku Bejnarowo na Kowieńszczyźnie; ucząc się w domu, zdawał egzaminy w Wilnie. Jako uczeń VI klasy gimnazjum wziął udział ochotniczo w wojnie polsko–bolszewickiej; w styczniu 1919 wstąpił do formowanego w Pietkowie koło Łap 10. Pułku Ułanów Litewsko–Białoruskiej Dywizji. Prawdopodobnie ranny, po okresie leczenia szpitalnego przeniósł się do 13. Pułku Ułanów Wileńskich. Jesienią tego roku przebywał w Wilnie i pełnił funkcję kuriera przy 2 Oddziale dowództwa frontu. W lipcu 1920 powrócił do 13 pułku. Po zawarciu rozejmu zwolniony ze służby wojskowej na przełomie 1920/1921, po krótkim pobycie w Wilnie, przyjechał w czerwcu 1921 do Warszawy, gdzie na podstawie własnego oświadczenia o zdaniu matury na kursach dla byłych ochotników wojennych rozpoczął studia przyrodnicze na Uniwersytecie Warszawskim (1921/22). Następnie powrócił do Wilna i kontynuował naukę na Uniwersytecie Stefana Batorego; studiów nie ukończył. W 1924 ożenił się z Antoniną Kopańską, nauczycielką. W tymże roku podjął pracę w założonym przez brata Stanisława dzienniku „Słowo”, wykonując początkowo czynności korektorskie i administracyjno–redakcyjne, a także przygotowując notatki dziennikarskie (podp.: j.m.; m). Zatrudniony był też jako korespondent prowincjonalny warszawskich dzienników: „Kurier Poranny” i „Przegląd Wieczorny” (do 1927). Twórczość literacką rozpoczął napisaną wspólnie z Kazimierzem Leczyckim komedią *Pan poseł i Julia*, wystawioną w 1931 w Wilnie. W następnych latach publikował w „Słowie” liczne reportaże poświęcone zagadnieniom społecznym, artykuły i felietony (m. in. podp. J.M.). Był zwolennikiem idei solidarnej wspólnoty wszystkich narodowości zamieszkujących ziemie wschod-

nie Polski. Ok. 1935, po rozpadnięciu się małżeństwa, związał się na krótko z Wandą Żyłowską. W 1938 zawarł związek małżeński (w obrządku prawosławnym) z Barbarą Toporską, dziennikarką (ślub katolicki odbył się w 1973 po śmierci Antoniny). Po wybuchu II wojny światowej uszedł przed wkraczającymi wojskami radzieckimi 17 września 1939 do Kowna; tu w połowie października opublikował w czasopiśmie „Lietuvos Zinios” artykuł o stosunkach polsko–litewskich, krytykujący rządy przedwrześniowej Polski (przekład pt. *My wilnianie...* „Tygodnik Powszechny” 1989 nr 41). Wkrótce powrócił do Wilna (przekazanego Litwie na mocy układu sowiecko–litewskiego) i pod koniec listopada założył „Gazetę Codzienną”, której był wydawcą i redaktorem do czasu odebrania mu prawa do wydawania pisma w końcu maja 1940. Po włączeniu Litwy do ZSRR zamieszkał w Czarnym Borze pod Wilnem i pracował jako drwal i woźnica. W okresie okupacji niemieckiej opublikował w okresie od lipca do października 1941 (pod krypt. J.M.) kilka artykułów antysowieckich i dwa szkice do powieści *Droga donikąd* w wydawanym przez Niemców „Gońcu Codziennym”. Za współpracę z tym pismem został na przełomie 1942/43 skazany przez Wojskowy Sąd Specjalny AK na karę śmierci; ok. kwietnia 1943 wyrok został odwołany przez dowódcę Okręgu Wileńskiego AK płk. Wilka (Aleksandra Krzyżanowskiego). W maju 1943 na zaproszenie władz niemieckich (za zgodą polskich władz podziemnych) udał się w grupie zagranicznych dziennikarzy do Katynia i był świadkiem ekshumacji pomordowanych oficerów polskich (wywiad pisarza pt. *Widziałem na własne oczy...* w „Gońcu Codziennym” 1943 nr 577 z 3 czerwca 1943). Od maja 1944 przebywał w Warszawie, gdzie wydał trzy numery konspiracyjnego pisma antykomunistycznego „Alarm”. W przededniu powstania warszawskiego wyjechał do Krakowa, skąd pod koniec stycznia 1945 przedostał się przez Pragę i Wiedeń do Włoch. Po krótkim pobycie w Mediolanie przybył do Rzymu, gdzie na zlecenie Biura Studiów Oddziału Kultury i Prasy 2. Korpusu opracowywał wydawnictwo *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*. W listopadzie 1945 wyrokiem Sądu Koleżeńskiego Związku Dziennikarzy RP Syndykat Włochy otrzymał naganę za artykuł w „Lietuvos Zinios”; z zarzutu współpracy z niemiecką prasą okupacyjną został uniewinniony z powodu braku materiału dowodowego. W tym czasie zaczął ogłaszać artykuły oraz utwory reportażowo–wspomnieniowe w „Orle Białym” (Rzym, 1945–46, tu emigracyjny debiut pisarza *Ponary — Baza* 1945 nr 35) oraz w wydawanym w Londynie przez Stanisława Cat–Mackiewicza tygodniku

„Lwów i Wilno” (od 1946). W 1947 zamieszkał w Londynie. Kontynuował twórczość publicystyczną i literacką, publikując w londyńskich „Wiadomościach” (od 1947), tygodniku „Lwów i Wilno” (do 1949), oraz w paryskiej „Kulturze” (od 1951). W 1949 odmówił zgody na rozpatrzenie przez Obywatelską Komisję Orzekającą sprawy swojej działalności publicystycznej w 1939–45, o co zwróciło się Koło b. Żołnierzy AK w Londynie. W kwietniu 1952 złożył zeznania przed Komisją Reprezentantów Kongresu Amerykańskiego, badającą zbrodnię katyńską (przekład polski Włodzimierza Boleckiego pod pseud. Jerzy Malewski, „Kultura Niezależna” 1990 nr 61). W tymże roku został członkiem PEN Club Center for Writers in Exile; wystąpił w 1959 na znak protestu przeciw przyjmowaniu do PEN Clubu pisarzy z republik ludowych (chodziło o Węgry). W 1955 osiadł w Monachium. W tymże roku otrzymał nagrodę w plebiscycie „Najulubiejszy pisarz” czytelników „Wiadomości” ufundowaną przez firmę Tazab w Londynie (nagrody tej firmy otrzymał też w 1966, 1969, 1980, 1982). Nawiązał stałą współpracę z dziennikiem „Ostatnie Wiadomości” i jego „Dodatkim Tygodniowym” (Mannheim, od 1957); publikował nadal wiele w londyńskich „Wiadomościach” oraz w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” (Londyn, od 1958). Ogłaszał też artykuły w czasopismach niemieckich, angielskich, włoskich oraz w emigracyjnych pismach litewskich, białoruskich i rosyjskich m. in. „Russkaja Mysl” (Paryż), „Nowy Żurnal” (Nowy Jork), „Czasowoj” (Bruksela), „Głos Zarubieżja” (Monachium). W 1961 otrzymał nagrodę im. H. Naglerowej, przyznaną przez Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie, w 1963 nagrodę im. A. Godlewskiej w Zurychu. We wrześniu 1969 XI Zjazd Delegatów Koła AK w Londynie podjął uchwałę potępiającą pisarza za zachowanie w czasie wojny i poglądy wyrażone w książce *Nie trzeba głośno mówić*. W roku następnym powstało w Londynie Koło Przyjaciół Twórczości Józefa Mackiewicza, mające na celu pomoc finansową pisarzowi. W 1972 otrzymał nagrodę w dziedzinie literatury Fundacji A. Jurzykowskiego w Nowym Jorku. W 1974 Wydział Sławiistyki Uniwersytetu w Kansas City wysunął kandydaturę pisarza do Nagrody Nobla. W 1981 za całokształt twórczości literackiej (z wyłączeniem publicystyki) otrzymał nagrodę im. Z. Hertza, przyznaną przez paryską „Kulturę” (nagrody tej nie przyjął). Po powstaniu w Polsce oficyn niezależnych upoważnił je do publikacji swoich dzieł, zakazując jednocześnie jakichkolwiek przedruków wydawnictwom oficjalnym. W 1984 otrzymał nagrodę honorową wydawanego w Krakowie poza cenzurą czasopisma „Arka”. Odznaczony przez rząd emi-

gracyjny RP Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta (1971). Zmarł 31 stycznia 1985 w Monachium; pochowany w krypcie polskiego kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie.”

Bibliografia twórczości Mackiewicza i opracowań (w wyborze), która następuje po biogramie, liczy ponad 15 stron maszynopisu. Hasło zostanie opublikowane w tomie piątym (L–M) słownika, który ma ukazać się jesienią 1997 r.

Jadwiga Czachowska

**Głosa do nowej edycji
*Wileńskiej powieści kryminalnej***

Nakładem „Kontry”, zasłużonego wydawcy dzieł Józefa Mackiewicza, ukazał się w 1995 r. w Londynie (nie przeznaczony niestety do sprzedaży w Polsce) utwór szczególny — kryminał z 1933 r. autorstwa czterech pisarzy: Józefa Mackiewicza, Jerzego Wyszomirskiego, Stanisława Mackiewicza, Waleriana Charkiewicza, ukrytych pod zbiorowym pseudonimem Felicja Romanowska. Utwór ten pt. *Wileńska powieść kryminalna* napisany według reguł zaznaczonego w tytule gatunku, a będący w istocie pełnym humorem pamfletem na wileńskie środowiska literacko-artystyczne początku lat trzydziestych, wydobył z zapomnienia Waław Lewandowski. Wnikliwy badacz biografii Józefa Mackiewicza opatrzył tekst przypisami, poprzedził notami o autorach i obszernym wstępem pt. *O „Wileńskiej powieści kryminalnej” i kilku „sprawach” wileńskich*, w których podał liczne i szczegółowe wyjaśnienia dotyczące autorstwa i rodzaju utworu, przyczyn jego powstania i recepcji, rozszyfrował pierwowzory postaci i liczne nawiązania do ówczesnych wydarzeń, a także zwrócił uwagę na rolę, jaką utwór mógł odegrać w późniejszej tzw. sprawie Mackiewicza.

Wobec szeroko zakrojonych poszukiwań materiałów dla celów komentarza niezrozumiały jest fakt, iż edytor nie dotarł do pierwszego wydania powieści z 1933 r. i oparł edycję na pierwodruku w wileńskim dzienniku „Słowo”. Egzemplarze tego wydania (jakoby nie dostępne) znajdują się bowiem na przykład w Bibliotece Narodowej w Warszawie (sygn. I 548 745) i w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie (sygn. 201. 676 I).

Jadwiga Czachowska